

Sygn. akt III UK 292/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o wypłatę świadczenia niezrealizowanego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt IV U [...], oddalającego odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z 12 stycznia 2017 r. odmawiającej wnioskodawczynie wypłaty świadczenia niezrealizowanego po zmarłym mężu E. P. za okres do 5 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawczynie zaskarżyła w całości. Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na naruszeniu art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji RP, przez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że wypłata świadczenia emerytalnego przyznanego na mocy wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt IV U [...], mężowi wnioskodawczyni, mogła zostać zawieszona na okres zatrudnienia ubezpieczonego u dotychczasowego pracodawcy, pomimo że w okresie tym toczyło się postępowanie odwoławcze od decyzji ZUS odmawiającej przyznania prawa do emerytury, a prawomocnym wyrokiem Sąd Okręgowy w R. przyznał E. P. prawo do emerytury z datą wsteczną poczynawszy od dnia złożenia wniosku o emeryturę.

Skarżąca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniła istnieniem w sprawie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jak również oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej. Zdaniem skarżącej, wykładnię art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zupełnie odmienną od tej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w [...], przedstawił Sąd Apelacyjny w Lublinie, który w wyroku z 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa 13/16, wskazał, że art. 103a ma zastosowanie w sytuacjach typowych, to jest gdy przesłanki nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości, a prawo do świadczenia zostaje ustalone w drodze decyzji organu w przewidzianym przez art. 118 ust. 1 tej ustawy terminie, to jest bezpośrednio po złożeniu przez zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. W takiej sytuacji brak rezygnacji z dotychczasowego zatrudnienia staje się przyczyną przesunięcia w czasie wypłaty świadczenia emerytalnego.

Jednocześnie, skarżąca wskazała, że w świetle analizy okoliczności faktycznych sprawy, należy uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok, w sposób niebudzący wątpliwości naruszył przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dokonując wykładni sprzecznej z celem tego przepisu. Wykładnia polegająca na przyjęciu, że kontynuowanie zatrudnienia w okresie procesu sądowego przeciwko organowi rentowemu przez osobę ostatecznie uznaną za uprawnioną do otrzymania emerytury w wyniku orzeczenia sądu stanowi podstawę do zawieszenia prawa do emerytury na okres trwania tego procesu sądowego jest nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa i pozostaje w sprzeczności z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Skarżąca argumentowała, że obywatel, który korzysta z prawa do odwołania od

decyzji ZUS odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury i w czasie trwania procesu kontynuuje zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy nie może być traktowany gorzej niż obywatel, który po „dobrowolnym” przyznaniu mu prawa do emerytury, formalnie rozwiązuje zatrudnienie ze swoim dotychczasowym pracodawcą a dzień później zatrudnia się u tego samego pracodawcy jako emeryt, pobierając jednocześnie świadczenie emerytalne i wynagrodzenie za pracę, co w pewnych granicach jest dopuszczalne przez prawo i stanowi dość częstą praktykę. Skarżąca podniosła, że gdyby E. P. zwolnił się z pracy w dniu złożenia wniosku o przyznanie emerytury, to przepis art. 103a nie miałby zastosowania. Niemniej w takiej sytuacji powstaje problem, którego Sąd Apelacyjny nie zauważył. Po zwolnieniu się z pracy E. P. zostałby pozbawiony źródła utrzymania, a przez czas trwającego procesu sądowego nie otrzymywałby ani wynagrodzenia z pracy, ani świadczenia emerytalnego. Stan taki, w ocenie skarżącej, stoi w sprzeczności z celem art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ byłby on niezgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego, które powinno urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej. W ocenie skarżącej, nie jest sprawiedliwe zawieszenie świadczenia emerytalnego (a w rzeczywistości pozbawienie obywatela tego świadczenia) za okres procesu sądowego toczącego się przeciwko ZUS, pomimo że obywatel ostatecznie wygrywa ten proces i na mocy wyroku sądu prawo do emerytury zostaje mu przyznane z datą wsteczną od dnia złożenia wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia potrzebą wykładni art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych oraz oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej ze względu na niebudzące wątpliwości, zdaniem skarżącej, naruszenie ww. art. 103a.

Taka redakcja przesłanek przedsądu jest nieprawidłowa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) na tle określonego przepisu prawa generalnie wyklucza możliwość powołania się na jego oczywiste naruszenie. Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeśli więc wykładnia określonego przepisu jest rozbieżna w orzecznictwie, to przychylenie się sądu do jednej z prezentowanych interpretacji nie może stanowić podstawy do formułowania tezy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Innymi słowy, nie sposób twierdzić, że naruszony w sposób oczywisty przepis wymaga wykładni.

Jeżeli chodzi o powołane przez skarżącą okoliczności, mające uzasadniać twierdzenie o potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, to powołanie się na tę przesłankę przedsądu wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się jeszcze wykładni bądź jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II PK 274/11, LEX nr 1215146). W konsekwencji nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934). Mając na uwadze

powyższe kryteria, w sprawie nie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa w zakresie wskazanym przez skarżącą. W przedmiocie wykładni art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do sytuacji wskazanej przez skarżącą, a więc potwierdzenia uprawnień emerytalnych dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym), wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10 (LEX nr 817535). W wyroku tym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że celem art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest uniemożliwienie ubezpieczonemu równoczesnej realizacji prawa do emerytury przez jego wypłatę z osiąganiem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy, osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Sąd Najwyższy jednocześnie podkreślił, że nie jest istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury. Powyższe stanowisko zostało potwierdzenie w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 227/16, LEX nr 2428285 i przywołane tam orzecznictwo). Podkreśla się w nim także i to, że okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, nie stanowi istotnej cechy różnicującej, która w świetle zasady równości wyrażonej w

art. 32 ust. 1 Konstytucji uzasadniałaby odmienne (uprzywilejowane) traktowanie tej drugiej grupy osób przez umożliwienie im równoczesnej realizacji prawa do emerytury przez jego wypłatę przy osiągnięciu jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Przypomnieć bowiem należy, że myśl tej zasady wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących; podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Jedynie w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80) Sąd Najwyższy wyraził częściowo odmienny pogląd prawny, wyjaśniając, że „w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy (...) o emeryturach i rentach (...) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego”. Jednakże, jak wskazano wyżej, pogląd ten jest odosobniony na tle przedstawionego wyżej i dominującego stanowiska Sądu Najwyższego.

Uwzględniając utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko odnośnie do wykładni art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do sytuacji potwierdzenia uprawnień emerytalnym dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym), odmienne od stanowiska prezentowanego przez skarżącą, skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.